

Sygn. akt VI P 423/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Ławnicy: Adam Borysiewicz

Wanda Anna Wach

Protokolant stażysta Marzena Szablewska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...)w W.

o wynagrodzenie za pracę i odprawę pieniężną

I. zasądza od pozwanego Syndyka Masy Upadłości (...)w W. na rzecz powoda W. W.następujące kwoty:

a. 216 zł (dwieście szesnaście złotych) brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2004 roku do dnia zapłaty,

b. 7.800 zł (siedem tysięcy osiemset złotych) brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2004 roku do dnia zapłaty,

c. 3.496,55 zł (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2004 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od powoda W. W.na rzecz pozwanego Syndyka Masy Upadłości (...) w W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w należytą część,

IV. nadaje wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 7.800 zł (siedem tysięcy osiemset złotych),

V. nakazuje pobrać od pozwanego Syndyka Masy Upadłości (...) w W. kwotę 576 zł (pięćset siedemdziesiąt sześć złotych) na rzecz Skarbu Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt VI P 423/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 lutego 2007 roku W. W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od Syndyka Masy Upadłości (...) w W. kwoty 34.912,55 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 216 zł od dnia 10 lutego 2004 roku do dnia zapłaty, 7.800 zł od dnia 10 marca 2004 roku do dnia zapłaty, 3.496,55 zł od dnia 10 kwietnia 2004 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 23.400 zł od dnia 13 marca 2004 roku do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje żądanie powód podał, że był zatrudniony w spółce (...) na stanowisku Dyrektora (...) za wynagrodzeniem 7.800 zł miesięcznie. Powód podkreślił, że świadczył pracę na rzecz strony pozwanej, ale otrzymał jedynie część wynagrodzenia. Nie została też wypłacona mu odprawa, która przysługiwała powodowi w związku z rozwiązaniem umowy o pracę (k. 1-4).

W odpowiedzi na pozew Syndyk Masy Upadłości (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że umowa o pracę zawarta przez W. W. ze Spółką jest nieważna, gdyż zawarto ją z naruszeniem art. 210 k.s.h. Strona pozwana zwróciła uwagę, że takie stanowisko zajął Sąd Upadłościowy. Zdaniem strony powód nie wykonywał umówionej pracy, a oddzielenie jego obowiązków wynikających z umowy o pracę od tych mających podstawę w pełnieniu funkcji członka zarządu nie jest możliwe. Ponadto strona pozwana podniosła zarzut nadużycia prawa podmiotowego (k. 28-30).

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 czerwca 2009 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI P 529/07 oddalił powództwo W. W. o wynagrodzenie i odprawę pieniężną przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) w W..**

Sąd Rejonowy ustalił, że powód od dnia 15 stycznia 2002 roku pełnił w pozwanej Spółce funkcję członka zarządu. Równocześnie powód prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) i z tego tytułu na podstawie zawartej umowy cywilnoprawnej od dnia 1 marca 2002 roku świadczył na rzecz (...) usługi konsultingowe. Ponadto, będąc dopuszczonym do pracy przez prezesa zarządu pozwanej Spółki - R. M., zajmował stanowisko dyrektora (...), przy czym pomiędzy powodem, a (...) reprezentowaną przez prezesa zarządu R. M. w dniu 24 listopada 2003 roku zawarta została umowa o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 3/4 etatu, mocą której W. W. powierzono powyższe stanowisko. Umowa ta zawierała ponadto postanowienie o przysługującym powodowi jednorazowemu wynagrodzeniu w wysokości trzykrotności miesięcznego wynagrodzenia w przypadku jej rozwiązania przez zakład pracy. Ze wskazanych powyżej tytułów powód otrzymywał kilka rodzajów wynagrodzeń.

W dniu 28 listopada 2003 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XVII Wydział Gospodarczy ogłosił upadłość (...) z możliwością zawarcia układu, odejmując zarząd majątku Spółki upadłemu. Z kolei postanowieniem z dnia 17 lutego 2004 roku tenże Sąd zmienił postanowienie z dnia 28 listopada 2003 roku, wyznaczając na nowego zarządcę masy upadłości - B. K.. Zarządca masy upadłości pismem z dnia 24 lutego 2004 roku, doręczonym w dniu 25 lutego 2004 roku, wypowiedziała W. W. umowę o pracę zawartą dnia 24 listopada 2003 roku, wskazując jako przyczynę - ogłoszenie upadłości (...), odebranie zarządowi spółki prawa jej zarządu na mocy postanowienia Sądu Gospodarczego z dnia 28 listopada 2003 roku oraz zmniejszenie zatrudnienia w spółce. Stosunek pracy uznany został przez syndyka masy upadłości za fikcyjny.

W ocenie Sądu Rejonowego, zebrany materiał dowodowy wskazywał, że powód w okresie od 24 listopada 2003 roku do dnia 24 lutego 2004 roku jedynie przebywał w siedzibie Spółki, nie podejmując działań w ramach stosunku pracy. Ponadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji, czynności wykonywane przez powoda na stanowisku dyrektora (...) należności w (...) w okresie od 24 listopada 2003 roku pokrywały się z czynnościami wykonywanymi przez niego w okresie pełnienia funkcji członka zarządu w tej Spółce oraz z czynnościami wykonywanymi na rzecz tej Spółki w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod firmą (...) na podstawie umowy konsultingowej od dnia 1 marca 2002 roku.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Rejonowy stwierdził również, że zawarta pomiędzy powodem a (...) umowa o pracę jest z mocy prawa nieważna, ponieważ została zawarta przez osobę nieuprawnioną do dokonywania takich czynności w imieniu Spółki. Ponadto Sąd Rejonowy podniósł, iż powód nie wykazał, by w okresie od dnia 24 listopada 2003 roku do dnia 13 marca 2004 roku świadczył pracę na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. W ocenie Sądu Rejonowego, fakt, że powód został dopuszczony do pracy przez pełniącego w Spółce funkcję prezesa zarządu R. M.,

nie ma znaczenia w sprawie, bowiem powód, pełniąc w Spółce funkcję członka jej zarządu, nie był zaliczany do grona szeregowych pracowników.

Dokonując oceny prawnej istniejących w spornym okresie relacji pomiędzy powodem a pozwanym syndykiem masy upadłości, Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie istniał między nimi ważny stosunek pracy. Podkreślił też, że wyrok Sądu Rejonowego w sprawie VI Pm 1/06 dotyczył roszczenia wywiedzionego na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia. Z tego względu uznał, że wyrok ten nie ma wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda o wynagrodzenie oraz odprawę nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód zaskarżył ten wyrok apelacją, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego: art. 365 k.p.c. i art. 328 § 1 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego - przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.), w szczególności art. 156 ust. 2 i 3, poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie - art. 22 § 1 k.p. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na rzecz powoda stosownych kwot, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VII Pa 150/09 oddalił apelację, uznając ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji za rzetelne, a ich ocenę prawną oraz wydane orzeczenie za prawidłowe.**

Odnosząc się do zarzutu powoda dotyczącego naruszenia prawa procesowego - art. 365 k.p.c., poprzez niewłaściwą ocenę skutków wyroku w sprawie VI Pm 1/06 wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie, Sąd Okręgowy podkreślił, że wyrok w tej sprawie dotyczył powództwa syndyka o zwrot wynagrodzenia od powoda, zawierał rozstrzygnięcie w przedmiocie bezpodstawności wzbogacenia się powoda i nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wskutek czego odwołanie się powoda do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji powagi rzeczy osądzonej należy uznać za bezpodstawne.

Z kolei zarzut powoda naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 1 k.p.c., poprzez niewłaściwą ocenę dowodów w sprawie oraz brak wskazania przyczyn odmowy wiarygodności dowodom przedstawionym przez powoda, Sąd drugiej instancji ocenił jako nietrafny. W jego opinii, Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym również wskazał, dlaczego odmawia wiarygodności dowodom przedstawianym przez powoda.

Sąd drugiej instancji uznał ponadto za trafny wyrażony pogląd Sądu Rejonowego, że zasadnicze w przedmiotowej sprawie było rozstrzygnięcie kwestii braku zaistnienia stosunku pracy pomiędzy powodem a pozwanym syndykiem masy upadłości, pomimo faktu dopuszczenia powoda do pracy i wykonywania przez niego w spornym okresie szeregu czynności na rzecz spółki (...), a następnie na rzecz masy upadłości. Dokonując analizy treści zaskarżonego orzeczenia wraz z uzasadnieniem, Sąd Okręgowy podzielił zdanie Sądu Rejonowego, iż pomiędzy powodem a pozwanym syndykiem masy upadłości nie istniał stosunek pracy. Podkreślił też, że podziela pogląd Sądu pierwszej instancji, iż zawarcie umowy o pracę z powodem miało na celu obejście przepisów prawa celem uzyskania przez powoda wynagrodzenia za pracę i odprawy - bez zaistnienia faktycznych podstaw do ich uzyskania.

Powód zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną w całości, wnosząc o jego uchylenie w całości, zniesienie postępowania w drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego określonych kwot.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono: naruszenie przepisów postępowania prowadzące do nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, a mianowicie art. 379 pkt. 5 k.p.c. w związku z art. 149 § 2 k.p.c. i art. 206 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez pozbawienie strony powodowej możliwości obrony swoich praw wskutek niedoręczenia jej odpowiedzi na apelację oraz na skutek nieprawidłowego zawiadomienia pełnomocnika powoda o wyznaczonym terminie rozprawy apelacyjnej, zaś w przypadku nieuwzględnienia zrzutu nieważności postępowania

- naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy: art. 149 § 2 k.p.c. oraz art. 150 k.p.c. w związku z 133 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez nieprawidłowe zawiadomienie pełnomocnika strony powodowej o wyznaczonym terminie rozprawy apelacyjnej, art. 140 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez niedoręczenie stronie powodowej odpisu odpowiedzi na apelację, art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu całokształtu materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie oraz ograniczeniu się wyłącznie do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy uznaje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji za rzetelne, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy przemawiających za istnieniem pomiędzy powodem a pozwaną stosunku pracy, art. 365 k.p.c., poprzez przyjęcie, że wyrok wydany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt Pm 1/06, w którym Sąd oddalił powództwo syndyka masy upadłości (...) o zwrot przez W. W. wypłaconego mu wynagrodzenia za pracę, nie wiąże Sądu w niniejszym postępowaniu, art. 385 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie, pomimo że apelacja powoda była w całości uzasadniona. Skarżący podniósł też zarzut naruszenia prawa materialnego: art. 22 § 1 k.p., poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie między powodem W. W., a syndykiem masy upadłości (...) nie istniał stosunek pracy stanowiący podstawę do żądania wypłacenia należnego mu wynagrodzenia za świadczoną pracę, art. 80 k.p. polegające na przyjęciu, że wypłacane powodowi za okres od 23 listopada 2003 roku do stycznia 2004 roku wynagrodzenie nie miało charakteru wynagrodzenia za pracę, oraz poprzez przyjęcie, że powodowi nie należy się wynagrodzenie za pracę dochodzone w niniejszym postępowaniu, pomimo świadczenia przez niego pracy.

***Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II PK 248/10 uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.***

Sąd Najwyższy uznał zarzut nieważności postępowania wywodzony z treści art. 379 pkt 5 k.p.c. za bezzasadny, gdyż przed Sądem drugiej instancji nie doszło do pozbawienia strony powodowej możliwości obrony jej praw. Wedle zarzutów skargi pozbawienie możliwości obrony praw strony powodowej wynikało z naruszenia art. 149 § 2 k.p.c. oraz art. 150 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - poprzez nieprawidłowe zawiadomienie pełnomocnika strony o wyznaczonym terminie rozprawy apelacyjnej, w którym nie określono celu posiedzenia, a także z naruszenia art. 140 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - poprzez niedoręczenie stronie powodowej odpisu odpowiedzi na apelację. Uchybienia te spowodowały, że pełnomocnik strony nie miał możliwości profesjonalnego przygotowania się do rozprawy apelacyjnej, w tym ustosunkowania się do twierdzeń strony przeciwnej zawartych w odpowiedzi na apelację. Taka sytuacja zachodzi jednak, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie strona reprezentowana była przed Sądem drugiej instancji przez profesjonalnego pełnomocnika, który brał udział w rozprawie apelacyjnej. Jeśli istotnie zaskoczony on został przedmiotem posiedzenia z uwagi na nieokreślenie jego celu w zawiadomieniu, co jak twierdzi uniemożliwiło mu profesjonalne przygotowanie się do rozprawy, to nie był przeszkodą ku temu, aby wytknął to uchybienie Sądowi drugiej instancji i wniósł o jej odroczenie. To samo dotyczy niedoręczenia mu odpisu odpowiedzi na apelację strony przeciwnej, w szczególności, że w trakcie rozprawy apelacyjnej ujawniony został fakt wniesienia tego pisma procesowego przez stronę pozwaną. Dopiero nieuwzględnienie przez Sąd wniosku o odroczenie rozprawy mogłoby być rozważane pod kątem pozbawienia strony możliwości obrony jej praw.

Oceniając zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., Sąd Najwyższy wskazał, że jego treść nie uzasadnia powołania tego pierwszego przepisu i również uznał go za bezzasadny. Wskazał bowiem, że Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał własnego postępowania dowodowego, a co więcej, podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, czym dał wyraz temu, że aprobeje ocenę dowodów przedstawioną w motywach rozstrzygnięcia tego Sądu. Uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów, sąd ten nie ma obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r., IV CSK 110/09, LEX nr 51813). Sąd

drugiej instancji nie pominął zatem wskazywanych przez skarżącego dowodów w rozumieniu art. 382 k.p.c., lecz za Sądem pierwszej instancji odmówił im waloru wiarygodności.

Natomiast usprawiedliwioną podstawę, w ocenie Sądu Najwyższego, ma zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. Prawomocność materialna wyraża nakaz przyjmowania, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy wskazał, iż zasadniczo moc wiążącą na podstawie powyższego przepisu ma tylko sentencja orzeczenia, nie mają jej zaś zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia sądu, niemniej jednak w niektórych przypadkach ze względu na ogólność rozstrzygnięcia wyrażonego w sentencji orzeczenia okoliczności objęte uzasadnieniem mogą służyć do sprecyzowania zakresu mocy wiążącej tego rozstrzygnięcia, czyli granic jego prawomocności materialnej. Chociaż więc powagą rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to jednocześnie w orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu. W szczególności, powagą rzeczy osądzonej mogą być objęte ustalenia faktyczne w takim zakresie, w jakim indywidualizują one sentencję jako rozstrzygnięcie o przedmiocie sporu i w jakim określają one istotę danego stosunku prawnego. Z tego względu ustalenie tej treści, a przede wszystkim zakresu związania prawomocnym wyrokiem, wymaga niejednokrotnie wykładni orzeczenia w świetle sporządzonego do niego uzasadnienia, a w braku pisemnego uzasadnienia w świetle odtworzonego (np. na podstawie akt sprawy) rozumowania sądu, który wydał badane rozstrzygnięcie. Sąd drugiej instancji (również Sąd pierwszej instancji) zaniechał analizy akt sprawy VI Pm 1/06, bez której niemożliwe jest stwierdzenie, czy omawiany wyrok wiąże w niniejszej sprawie w zakresie ustalenia, że strony łączył ważny stosunek pracy.

W ocenie Sądu Najwyższego konieczne jest prześledzenie argumentacji obu stron procesu w sprawie VI Pm 1/06 oraz przedstawianych przez nie dowodów, co pozwoliłoby na ustalenie, czy postępowanie w sprawie o roszczenie oparte na bezpodstawnym wzbogaceniu (405 k.c. i następne) weszło w fazę, w której strona pozwana broni się tym, że nie jest już wzbogacona, czy też zakończyło się już na etapie badania podstawy prawnej świadczenia, a więc tego czy świadczenie było należne.

***Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 roku skutkowało ponownym rozpoznaniem sprawy przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, który to wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VII Pa 177/11 uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 czerwca 2009 roku i sprawę przekazał temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego i kosztach postępowania kasacyjnego.***

Przy ponownym rozpoznaniu apelacji powoda, Sąd Okręgowy uznał ją za uzasadnioną. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy podzielił w całości stanowisko Sądu Najwyższego. Uznał przy tym, że rozstrzygnięcie sprawy, przy uwzględnieniu wytycznych Sądu Najwyższego, wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego na nowe okoliczności, dotychczas niezbadane i poczynienia w tym zakresie ustaleń faktycznych, w tym w oparciu o akta sprawy VI Pm 1/06. Powyższe skutkowałoby ograniczeniem w sposób znaczący prawa stron do kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał za zasadne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

***Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd ustalił następujący stan faktyczny :***

W. W. został wybrany na członka Rady Nadzorczej (...) w W. uchwałą Rady Nadzorczej tej Spółki z dnia 20 grudnia 2001 roku. W tym samym dniu Przewodniczący Rady Nadzorczej powierzył W. W. funkcję członka zarządu za wynagrodzeniem w wysokości trzech przeciętnych wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw brutto (bez wypłat z zysku) z miesiąca poprzedzającego rok, którego wypłaty dotyczą – ogłoszone przez GUS w Biuletynie Statystycznym. Funkcję prezesa zarządu Spółki pełnił R. M. (bezsporne, a ponadto odpis pełny z KRS – k. 702-705).

W. W. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...). W ramach tej działalności zawarł ze Spółką umowę o świadczenie usług konsultingowych, które świadczył od 1 marca 2002 roku (bezsporne).

W dniu 17 grudnia 2002 roku Spółka złożyła do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy wniosek o wszczęcie postępowania układowego, natomiast 18 maja 2003 roku do tego Sądu wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki (bezsporne, wniosek o wszczęcie postępowania układowego wraz z bilansem – k. 266-271; wniosek o ogłoszenie upadłości – k. 272).

W dniu 24 listopada 2003 roku została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony między W. W., a „(...) w W., którą reprezentował Prezes Zarządu R. M.. Zgodnie z umową W. W. został zatrudniony na stanowisku Dyrektora Biura (...) w wymiarze  $\frac{3}{4}$  etatu z wynagrodzeniem 7.800 zł miesięcznie. Ponadto strony ustaliły, że „w przypadku rozwiązania umowy o pracę przez zakład pracy, zakład wypłaci pracownikowi jednorazową kwotę w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia” (bezsporne, umowa o pracę – k. B1 akt osobowych).

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2003 roku (sygn. akt XVII GU 24/03) Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy ogłosił upadłość (...) z możliwością zawarcia układu, odebrał upadłej zarząd majątkiem i wyznaczył zarządcę masy upadłości w osobie J. M. (bezsporne, postanowienie – k. 279-282).

W. W. nie otrzymał pisemnego zakresu obowiązków na stanowisku Dyrektora Biura (...) (bezsporne).

Po zawarciu umowy o pracę W. W. nadal pełnił funkcję członka zarządu spółki, a jednocześnie został dopuszczony przez R. M. do pracy. Podpisywał listę obecności i przebywał na terenie Spółki w godzinach jej funkcjonowania. Do jego obowiązków jako członka zarządu należało prowadzenie spraw związanych z nieruchomościami spółki, windykacja należności oraz prowadzenie handlu i serwisu w zakresie produktów(...), a także restrukturyzacja Spółki. W. W. nadzorował też sprawy windykacji należności, które nie należały do jego obowiązków jako członka zarządu. Sprawy te pozostawały w zakresie kompetencji Biura (...), którego pracę nadzorował W. W. (dowód: zeznania świadka E. B. – k. 111, k. 744, zeznania świadka L. S. – k. 111-112, zeznania świadka R. M. – k. 227-228, zeznania powoda – k. 259 – 260, k. 761).

W. W. miał wyznaczone godziny pracy, zaś swoją obecność w pracy poświadczał na liście obecności. Zakres obowiązków powoda, jako członka zarządu, nie pokrywał się z zakresem jego obowiązków wykonywanych na podstawie umowy o pracę. Jako dyrektor biura monitoringu umów i windykacji powód sprawował nadzór nad pracownikami monitoringu umów i windykacji, czyli monitorował bieżące umowy, nadzorował restrukturyzację umów nieprawidłowych, windykację należności począwszy od wezwań do zapłaty w skończywszy na postępowaniach sądowych. Natomiast w ramach pełnionej funkcji członka zarządu W. W. nadzorował dział handlowy zajmujący się sprzedażą urządzeń kopiująco – drukujących (...) i urządzeń wysokociśnieniowych (...) oraz nadzorowaniem aktywów i nieruchomości należących do spółki (zeznania świadka R. M. – k. 227-228, zeznania świadka E. B. – k. 111, 744-745, zeznania powoda – k. 259-260).

Polecenia służbowe powodowi jako pracownikowi zatrudnionemu na stanowisku dyrektora (...) wydawał dyrektor generalny – prezes zarządu R. M.. Również R. M. określił ustnie zakres obowiązków powoda (zeznania świadka R. M. – k. 227-228, zeznania świadka E. B. – k. 111, 744-745).

Zarządca J. M. nie kwestionował skuteczności zatrudnienia W. W. i wypłacał mu wynagrodzenie za pracę oraz za pełnienie funkcji członka zarządu (dowód: zeznania powoda – k. 259-260).

W. W. otrzymał od (...) pełne wynagrodzenie na podstawie umowy o pracę za listopad i grudzień 2003 roku, a za styczeń 2004 roku – otrzymał wynagrodzenie pomniejszone o kwotę 215,29 złotych, tj. za część listopada 2003 roku otrzymał 1.410,49 zł netto, za grudzień 2004 roku – 5.183,17 zł netto i za część stycznia 2004 roku – 5.167,82 zł netto. Powód nie otrzymał wynagrodzenia za pracę za luty i marzec 2004 roku. W styczniu 2004 roku otrzymał też wynagrodzenie z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu (bezsporne).

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2004 roku (sygn. akt XVII GUp 20/03) Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy wyznaczył B. K. na zarządcę masy upadłości w miejsce dotychczasowego zarządcy J. M. (bezsporne, postanowienie – k. 6).

W dniu 20 lutego 2004 roku w siedzibie spółki doszło do spotkania, w którym wzięli udział: B. K., J. M. oraz członkowie zarządu upadłej: W. W., L. S. i R. M.. B. K. zwróciła się do członków zarządu spółki o informację o majątku spółki. Po zapoznaniu się z dokumentami spółki oceniła jej sytuację jako „dramatyczną”. W. W. został poproszony przez B. K. o sporządzenie wykazu czynności, które podejmował w wykonaniu umowy o pracę od dnia 28 listopada 2003 roku. W. W. nie przedstawił jednak takiego wykazu. B. K. sporządziła sprawozdanie ze swojej działalności za okres od 17 lutego 2004 roku do 31 marca 2004 roku, w którym zgłosiła zastrzeżenia co do prawidłowości prowadzenia działalności windykacyjnej. W rozmowie z powodem ustaliła, że jego wiedza na temat windykacji należności jest niewielka (dowód: zeznania syndyka – k. 260-262, 677-678, 761, sprawozdanie – k. 293-300).

Pismem z dnia 23 lutego 2004 roku Zarządca (...) w W. w upadłości wypowiedział W. W., R. M. i L. S. umowę o świadczenie usług w zakresie pełnienia funkcji członka zarządu (bezsporne, pismo – k. C-9 akt osobowych).

Pismem z dnia 24 lutego 2004 roku B. K. wypowiedziała umowę o pracę, łączącą spółkę z W. W., z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Jako przyczyny wypowiedzenia wskazano ogłoszenie upadłości przez spółkę, odebranie upadłej prawa zarządu oraz zmniejszenie stanu zatrudnienia w spółce (bezsporne, wypowiedzenie umowy – k. C-10 akt osobowych).

W. W. był niezdolny do pracy z powodu choroby w okresie od 7 do 13 marca 2004 roku (bezsporne, zaświadczenie – k. B9 akt osobowych powoda).

W dniu 13 marca 2004 roku B. K. wystawiła powodowi świadectwo pracy za okres zatrudnienia od 24 listopada 2003 roku do 13 marca 2004 roku na stanowisku Dyrektora Biura (...) w wymiarze  $\frac{3}{4}$  etatu. Jako podstawę rozwiązania umowy o pracę wskazano art. 30 § 1 pkt 2 k.p. (bezsporne, świadectwo pracy – k. C-1 akt osobowych powoda).

Okres zatrudnienia powoda w upadłej spółce został zaliczony do jego stażu pracy (bezsporne, zaświadczenie ZUS – k. 651), pomimo braku zgłoszenia go do ZUS (k. 635).

Po rozwiązaniu stosunku pracy pozwana nie wypłaciła powodowi odprawy pieniężnej, o której mowa w umowie o pracę (bezsporne).

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2004 roku (sygn. akt XVII GUp 20/03) Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy – po rozpoznaniu wniosku zarządcy o uznanie za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości umów o pracę zawartych z członkami zarządu – oddalił wniosek w części dotyczącej umowy zawartej z W. W.. Sąd upadłościowy uznał, że umowa została zawarta z naruszeniem art. 210 k.s.h., a zatem jest bezwzględnie nieważna i W. W. nie przysługują z tytułu umowy żadne świadczenia (bezsporne, postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy – k. 55-63).

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2004 roku (sygn. akt XVII GUp 20/03) Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy zmienił postanowienie o ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu na postanowienie o ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego, odwołał zarządcę i powołał syndyka masy upadłości w osobie B. K. (bezsporne, postanowienie – k. 7).

W dniu 12 maja 2004 roku spółka (...), reprezentowana przez B. K., wniosła do Sądu Pracy o ustalenie, że umowa o pracę łącząca spółkę z W. W. jest nieważna. Następnie sprecyzowała pozew w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od W. W. na rzecz spółki kwoty 5595,96 złotych z ustawowymi odsetkami, która stanowiła nienależnie wypłacone W. W. wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Postępowanie to toczyło się ostatecznie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pod sygn. akt VI Pm 1/06. W toku tego postępowania dopuszczono dowód z zeznań świadków: J. M., E. B., R. M. i A. L. oraz przesłuchania stron. Zeznania wymienionych osób dotyczyły zakresu czynności, które podejmował W. W. w spornym okresie. Postępowanie to nie weszło w fazę badania kwestii ewentualnego bezpodstawnego wzbogacenia W. W. (bezsporne, kopie pozwu i

piśm procesowych w sprawie o sygn. akt VI Pm 1/06 – k. 52-54, kopia protokołów rozpraw w sprawie VI Pm 1/06– k. 68-79, 81-92, załączone akta sprawy VI Pm 1/06).

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie z dnia 9 marca 2006 roku (sygn. VI Pm 1/06) powództwo Syndyka Masy Upadłości zostało oddalone. Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżenia. Uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone (bezsporne, wyrok – k. 695, potwierdzenie wydania wyroku – k. 742).

Bezsporne między stronami były następujące okoliczności: fakt pełnienia przez powoda funkcji członka zarządu spółki (...), wysokość otrzymywanego przez niego wynagrodzenia na podstawie umowy o świadczenie usług, fakt sporządzenia i treść umowy o pracę, kwoty wynagrodzenia wypłaconego W. W., fakt wypowiedzenia mu umowy o pracę oraz przebieg postępowania upadłościowego spółki i postępowania w sprawie VI Pm 1/06 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie. W tej części stan faktyczny został ustalony zarówno na podstawie zgodnych twierdzeń stron jak i dokumentów oraz dowodów ze źródeł osobowych.

Podstawową okolicznością sporną między stronami było to, czy W. W. faktycznie świadczył pracę w spornym okresie, gdy był zatrudniony na stanowisku Dyrektora (...). Oceniając dowody w tej części Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka E. B. (k. 111, k. 744). Jej zeznania można uznać za obiektywne, gdyż świadek nie była członkiem zarządu spółki, a dla obu stron sporu jest osobą obcą. Sąd nie znalazł więc podstaw, aby zakwestionować prawdziwość twierdzeń świadka, że powód w spornym okresie był obecny na terenie spółki i podpisywał listę obecności. Świadek szczegółowo przedstawiła też zakres czynności powoda jako członka zarządu, a jej zeznania są zgodne z zeznaniami powoda i pozostałych świadków. Zwraca jednak uwagę fakt, że E. B. nie miała wiedzy na temat konkretnych czynności, które powód podjął w ramach obowiązków pracowniczych.

Ocena zeznań świadków R. M. (k. 227) i L. S. (k. 111) została dokonana z ostrożnością, gdyż świadkowie ci byli (wspólnie z powodem) członkami zarządu upadłej spółki i z tego powodu wspólnie z W. W. podejmowali decyzje o podpisywanych przez spółkę umowach. Sąd nie znalazł jednak podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności. Co prawda nie ulega wątpliwości, że powód nie otrzymał zakresu obowiązków w formie pisemnej, to jednak nie wyklucza to prawdziwości twierdzeń R. M. (potwierdzonych przez L. S.), że powierzył on W. W. sprawy związane z umowami leasingu. Prawdopodobne jest, w świetle zasad doświadczenia życiowego, że do wskazania powodowi tego zakresu obowiązków doszło w formie ustnej. Chociaż powierzenie powodowi jako pracownikowi zupełnie innych obowiązków niż w zarządzie spółki może budzić wątpliwości, to jednak należy mieć na uwadze, że określenie zakresu obowiązków członków zarządu i pracowników było autonomiczną decyzją wspólników. Nie ma więc podstaw do zakwestionowania prawdziwości zeznań wymienionych świadków, którzy potwierdzali, że powód został dopuszczony do pracy. Zwraca też uwagę, że zarówno wymienieni świadkowie jak i sam W. W. potwierdzali, że powód przebywał na terenie przedsiębiorstwa codziennie przez co najmniej kilka godzin.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. M. (k. 745 i k. 168 akt VI Pm 1/06), które są logiczne i spójne. Zwraca uwagę fakt, że świadek, który pełnił funkcję zarządcy przed powołaniem na tę funkcję B. K., nie jest obecnie związany z żadną ze stron. Skoro zatem J. M. potwierdził, że powód zajmował się w spornym okresie windykacją, to jest to istotnym wzmocnieniem wiarygodności zeznań powoda i pozostałych członków zarządu, którzy twierdzili, że powód świadczył pracę w zakresie windykacji.

Również prawdziwość zeznań A. L. nie budziła wątpliwości Sądu (k. 744 i k. 142 akt VI Pm 1/06).

Oceniając wiarygodność zeznań stron Sąd miał na uwadze, że zarówno z zeznań powoda i Syndyka wynika, iż pozostają oni w dość głębokim konflikcie. Zeznania powoda w znaczącej części znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach, dlatego zasługują na wiarę co do przedstawionych przez niego faktów. Sąd nie znalazł podstaw, aby negować prawdziwość tych zeznań w zakresie faktu świadczenia pracy, który został potwierdzony także przez wymienionych wyżej świadków. Nie są jednak podstawą ustaleń faktycznych wypowiedzi powoda, w których dokonuje ocen konfliktu i opisuje swoje odczucia, gdyż przedmiotem dowodu z przesłuchania stron mogą być jedynie fakty.



Sąd dał wiarę również zeznaniom Syndyka, które są bardzo precyzyjne i logiczne. B. K. nie uniknęła jednak negatywnych ocen powoda, czego przykładem może być stwierdzenie, że jego wiedza na temat windykacji jest „mierna”. Sąd zwrócił uwagę, że zeznania znajdują potwierdzenie w sporządzonym przez nią bezpośrednio po objęciu funkcji zarządcy sprawozdaniu z działalności, które zostało złożone do Sądu Upadłościowego. W sprawozdaniu tym zawarto bardzo krytyczne uwagi dotyczące pracy członków zarządu spółki, w tym także w zakresie windykacji. Uwagi te, które nie są przedmiotem oceny Sądu w tej sprawie, nie uzasadniają jednak wniosku, że powód nie wykonywał obowiązków pracowniczych. Nie budzi też wątpliwości wiarygodność twierdzenia Syndyk, że powód – mimo jej prośby – nie przedstawił jej wykazu czynności, które miał wykazać w ramach stosunku pracy. Nie zaprzeczył temu sam powód. Ta okoliczność również nie jest jednak wystarczająca do przyjęcia, że powód nie świadczył pracy na rzecz spółki. Nie można bowiem wykluczyć, że to konflikt między W. W. a B. K. był przyczyną niewykonania przez powoda wskazanego polecenia. Mimo wskazanych zastrzeżeń zeznania B. K. mogą być podstawą ustaleń Sądu w zakresie relacjonowanych przez nią faktów. Sąd pominął natomiast wyrażane podczas przesłuchania opinie. Zeznania, zdaniem Sądu złożone zgodnie z najlepszą wiedzą, nie dają podstaw do podważenia zeznań pozostałych przesłuchanych w sprawie osób, które potwierdziły fakt wykonywania przez powoda obowiązków pracowniczych.

Sąd nie mógł też pominąć ustaleń, które legły u podstaw oddalenia powództwa w sprawie VI Pm 1/06. Wydane w tej sprawie rozstrzygnięcie wiąże bowiem tutejszy Sąd na podstawie art. 365 § 1 k.p.c., o czym będzie mowa w części prawnej uzasadnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał za udowodniony fakt, że W. W. został dopuszczony do pracy na stanowisku Dyrektora Biura (...) i w spornym okresie wykonywał obowiązki pracownicze.

Strony nie wnosily o uzupełnienie materiału dowodowego.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W pierwszej kolejności należy podnieść, że do rozpoznania niniejszej sprawy uprawnionym jest Sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników (art. 47 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 15 marca 2007 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw Dz. U. z dnia 27 czerwca 2007 r., Nr 112, poz. 766). Zgodnie bowiem z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2011 roku, II PK 256/10, OSNP 2012/13-14/172, Sąd Pracy w pierwszej instancji nie może rozpoznać sprawy w składzie jednego sędziego, jeżeli powodzenie (uwzględnienie) żądań pracownika warunkuje zasadnicze i wstępne rozstrzygnięcie, czy pomiędzy stronami istniał stosunek pracy.

W niniejszym postępowaniu powód twierdził, że strony łączył ważny stosunek pracy i z tego tytułu wywodził roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za pracę i odpłatę pieniężną, zaś strona pozwana w toku całego postępowania twierdziła, że nie istniał między nimi taki stosunek pracy.

W konsekwencji Sąd rozpoznał sprawę w składzie określonym w art. 47 § 2 k.p.c. ze względu na fakt, że przesłanką roszczenia o zasądzenie wynagrodzenia za pracę było ustalenie istnienia stosunku pracy, co stanowiło podstawową sporną między stronami okoliczność. Orzekając w składzie z udziałem ławników Sąd miał na uwadze także poglądy wyrażone w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2009 roku, II PZP 14/08, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 218 i z 20 marca 2009 roku, I PZP 8/08, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 219.

Rozpoznając tę sprawę ponownie Sąd miał na uwadze wskazania wyrażone w uzasadnieniach wydanych w tej sprawie wyroków: Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 roku (sygn. akt II PK 248/10) oraz Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2012 roku (sygn. akt VII Pa 177/11). W świetle przedstawionych tam rozważań i zaleceń, które zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. wiążą tutejszy Sąd, zasadniczą kwestią jest rozważenie, czy w sprawie VI Pm 1/06 przesądzono istnienie stosunku pracy między stronami w grudniu 2003 roku i styczniu 2004 roku. Nie ulega wątpliwości, że wyrok wydany w tej sprawie wiąże, zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., także Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Oznacza to, że Sąd jest związany stanem prawnym ustalonym w wyroku wydanym w sprawie VI

Pm 1/06. Powszechnie przyjmuje się, że prawomocność materialna dotyczy jedynie zawartego w sentencji wyroku rozstrzygnięcia, natomiast dokonane przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia ustalenia faktyczne i oceny prawne nie są wiążące dla innych sądów i organów. W przypadku wyroku oddalającego powództwo (który zapadł w sprawie VI Pm 1/06) ustalenie, jaki stan prawny został ustalony w orzeczeniu, nie jest jednak możliwe na podstawie analizy samej sentencji orzeczenia. W takim przypadku nieodzowne jest sięgnięcie do uzasadnienia orzeczenia. Skoro jednak w sprawie VI Pm 1/06 nie zostało ono sporządzone, Sąd był zmuszony do odtworzenia ustaleń Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie oraz przyjętych przez ten Sąd podstaw oddalenia powództwa na podstawie przebiegu postępowania dowodowego i stanowisk stron.

Podejmując ten problem należy przypomnieć, że podstawą prawną roszczenia Syndyka Masy Upadłości przeciwko W. W. w sprawie VI Pm 1/06 były przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Powództwo oparte na tej podstawie prawnej mogło być oddalone w przypadku ustalenia, że istniała podstawa prawna świadczenia, a także w przypadku stwierdzenia, iż pozwany nie był wzbogacony (art. 409 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Nawiązując do stanowiska Sądu Najwyższego, który zwrócił uwagę na znaczenie podstawy oddalenia powództwa przeciwko W. W., Sąd doszedł do przekonania, że postępowanie w fazie VI Pm 1/06 zakończyło się na etapie badania podstawy prawnej świadczenia. Należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że konsekwentna obrona pozwanego w tej sprawie opierała się na twierdzeniu, że wypłacone mu świadczenia były należne na podstawie umowy o pracę. Również postępowanie dowodowe koncentrowało się wokół ustalenia, czy W. W. faktycznie świadczył w grudniu 2003 roku i styczniu 2004 roku pracę. Wynika to zarówno z tez dowodowych, sformułowanych w wydanych w tej sprawie postanowieniach dowodowych, jak i z treści zeznań świadków oraz stron. W sprawie VI Pm 1/06 nie przeprowadzono natomiast żadnych dowodów na okoliczność zużycia przez powoda korzyści majątkowej. W. W. nie podnosił też w tym postępowaniu zarzutu przedawnienia, braku legitymacji biernej ani innych zarzutów, które skutkowałyby oddaleniem powództwa niezależnie od istnienia między stronami stosunku prawnego. W ocenie Sądu materiał procesowy sprawy VI Pm 1/06 nie daje też podstaw do przyjęcia, że Sąd orzekający w tamtej sprawie przyjął, iż wypłacone pozwanemu wynagrodzenie ma podstawę w innym stosunku prawnym niż umowa o pracę.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że przesłanką oddalenia powództwa w sprawie VI Pm 1/06 było ustalenie, iż W. W. pozostawał w grudniu 2003 roku i w styczniu 2004 roku w stosunku pracy. Należy podkreślić, że treść wyroku prawomocnie oddalającego powództwo przeciwko W. W. o zwrot wynagrodzenia przesądza, iż nie mogą odnieść skutku zarzuty strony pozwanej jakoby stosunek pracy powoda był fikcyjny. Co więcej, rozstrzygnięcie to uniemożliwia obecnie rozważanie, czy zawarta przez powoda umowa o pracę nie była, ze względu na okoliczności jej zawarcia, sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Nie ulega wątpliwości, że umowa o pracę z W. W. została zawarta z naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h. Zgodnie z tym przepisem w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Określona w tym przepisie zasada reprezentacji obejmuje wszystkie umowy, zarówno związane jak i niezwiązane z pełnieniem funkcji członka zarządu, w tym także umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 roku, I PK 16/10, Lex nr 607243). Odnosząc to do stanu faktycznego sprawy należy zauważyć, że przy zawieraniu umowy o pracę spółka była reprezentowana przez prezesa zarządu R. M., który nie legitymował się pełnomocnictwem udzielonym przez wspólników. Sankcją naruszenia zasady reprezentacji spółki będącej pracodawcą członka zarządu jest bezwzględna nieważność pisemnej umowy o pracę. Nie ma przy tym istotnego znaczenia to, czy zawarcie umowy doprowadziło do rzeczywistego konfliktu interesów między członkiem zarządu a spółką. Funkcją normy wynikającej z art. 210 § 1 k.s.h. jest bowiem zapobieżenie choćby potencjalnemu konfliktowi interesów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09, LEX nr 67790 2).

Skoro umowa o pracę, łącząca W. W. z upadłą spółką, była bezwzględnie nieważna, nie może ona stanowić podstawy roszczeń ze stosunku pracy. Rozstrzygnięcie o żądaniu zasądzenia wynagrodzenia za pracę wymaga bowiem rozważenia, czy między stronami nie doszło do zawarcia umowy o pracę w sposób dorozumiany. Art. 11 k.p. stanowi, że nawiązanie stosunku pracy następuje na podstawie zgodnych oświadczeń woli pracodawcy i pracownika. Oświadczenia woli obu stron mogą być złożone w każdy sposób, który w sposób dostateczny ujawnia ich wolę (art. 60

k.c. w związku z art. 300 k.p.). Co prawda art. 29 § 2 zdanie 2 k.p. wymaga – w przypadku niezawarcia umowy o pracę w formie pisemnej – pisemnego potwierdzenia przez pracodawcę jej istotnych warunków, ale norma ta nie wpływa na ważność umowy o pracę. Wymóg pisemnego potwierdzenia warunków pracy służy ochronie interesów pracownika i stanowi nakaz kierowany do pracodawcy, którego naruszenie może być jedynie podstawą odpowiedzialności za wykroczenie z art. 281 pkt 2 k.p. Już w pierwszych latach obowiązywania Kodeksu pracy Sąd Najwyższy przyjął, że podjęcie pracy jest zachowaniem, które w sposób dostateczny ujawnia wolę pracownika (wyrok z 8 października 1987 roku, I PRN 47/87). We współczesnym orzecznictwie za utrwalony można uznać pogląd, który przyjmuje, że w przypadku, gdy umowa o pracę okaże się nieważna, może dojść do konkludentnego nawiązania stosunku pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 listopada 2003 roku, I PK 633/02, OSNP 2004 nr 20 poz. 346, z dnia 12 stycznia 2005 roku, I PK 123/04, OSNP 2005 nr 15 poz. 231 oraz z 8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, Lex nr 607243). Wymienione orzeczenia zapadły w zbliżonych stanach faktycznych do okoliczności rozpoznawanej obecnie sprawy, dlatego mogą mieć pełne zastosowanie do oceny żądań powoda.

Przyjęcie, że stosunek pracy został nawiązany w sposób dorozumiany wymaga ustalenia, że obie strony złożyły swoje oświadczenia w sposób konkludentny, a ich treść odpowiada art. 22 § 1 k.p. Dorozumiane oświadczenie woli pracodawcy polega więc na dopuszczeniu pracownika do pracy, a oświadczenie pracownika na jej przyjęciu. Konieczne jest także przesądzenie, że strony w sposób dorozumiany uzgodniły, iż praca będzie wykonywana pod kierownictwem pracodawcy, w miejscu i czasie wskazanym przez niego, a pracownik otrzyma wynagrodzenie.

Uwzględniając te uwagi zasadny jest wniosek, że u podstaw orzeczenia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w sprawie VI Pm 1/06 leży ustalenie, iż do nawiązania stosunku pracy między W. W. a spółką doszło właśnie za pośrednictwem dorozumianych oświadczeń woli. Za taką oceną przemawia, przedstawiony już wyżej, zakres postępowania dowodowego w tej sprawie. Będąc związany tym ustaleniem na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Sąd przyjął, że w grudniu 2003 roku i styczniu 2004 roku W. W. pozostawał w stosunku pracy. Prawomocność materialna orzeczenia wydanego w sprawie VI Pm 1/06 nie rozciąga się natomiast, co oczywiste, na ocenę stosunku prawnego, łączącego strony w lutym i marcu 2004 roku. Należy jednak zauważyć, że z żadnego z przeprowadzonych dowodów nie wynika, aby w tym czasie powód wykonywał swoje obowiązki z mniejszą częstotliwością niż w poprzednim okresie. Przeciwnie, zeznania świadków i samego powoda potwierdzają, że także w tym okresie codziennie przychodził do siedziby spółki, przebywał w niej w zwyczajowych godzinach pracy i podpisywał listę obecności. Te zachowania są typowe dla stosunku pracy. Przy ocenie istnienia pracowniczego podporządkowania należało także wziąć pod uwagę specyfikę pracy powoda, który był zatrudniony na samodzielnym stanowisku i pełnił jednocześnie funkcję członka zarządu. Sąd ma co prawda na uwadze fakt, że niezależnie od umowy o pracę powód pełnił funkcję członka zarządu odpłatnie, na podstawie umowy o świadczenie usług. Fakt, że obowiązki z umowy o pracę i ze stosunku korporacyjnego nie były tożsame wyklucza jednak możliwość przyjęcia, iż swoje obowiązki W. W. wykonywał wyłącznie jako członek zarządu.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że stosunek prawny łączący w spornym okresie W. W. i (...) z siedzibą w W. (następnie z zarządcą masy upadłości), odpowiadał kryteriom z art. 22 § 1 k.p. Do zawarcia umowy doszło w sposób dorozumiany. Jednocześnie ustalono, że powód świadczył pracę, a zatem zgodnie z art. 80 k.p. przysługuje mu wynagrodzenie za tę pracę. Skoro pozwana nie wypłaciła powodowi wynagrodzenia w spornym okresie, powództwo w tej części zasługiwało na uwzględnienie. Odsetki ustawowe zasądzono od dat wymagalności poszczególnych rat wynagrodzenia. Z tych względów Sąd na podstawie art. 22 § 1 k.p. i art. 80 k.p. oraz art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Roszczenie o zasądzenie odprawy pieniężnej było niezasadne z dwóch przyczyn. Przede wszystkim, jedyną podstawą tego świadczenia na rzecz powoda miała być pisemna umowa o pracę, która okazała się dotknięta wadą bezwzględnej nieważności. O ile uzgodnienia stron w zakresie elementów przedmiotowo istotnych umowy o pracę zostały złożone w sposób dorozumiany, o tyle brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że uzgodniono w taki sposób również warunki odprawy. Takiego faktu nie potwierdził bowiem żaden z przesłuchanych przez Sąd świadków. Niezależnie od tego Sąd podzielił zarzut strony pozwanej, która uznawała dochodzenie przez powoda tego świadczenia za nadużycie prawa podmiotowego. Odnosząc się do tego problemu Sąd ma na uwadze, że przyznanie pracownikowi odprawy w

wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia w każdym przypadku rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę jest dopuszczalne. Takie uzgodnienie jest niewątpliwie dalej idące niż wynikające z art. 10 w związku z art. 8 ust. 1 i art. 5 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. nr 90 poz. 844 ze zm.). Zgodnie z wynikającą z art. 18 § 1 k.p. zasadą korzystności strony były uprawnione do względniejszego dla pracownika określenia przesłanek odprawy. Rzecz jednak w tym, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy przyznanie powodowi odprawy w wysokości stanowiącej trzykrotność jego miesięcznego wynagrodzenia stanowiłoby nadużycie prawa podmiotowego. Zgodnie z art. 8 k.p. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Spośród dwóch zawartych w tym przepisie klauzul generalnych dla stanu faktycznego sprawy miarodajna jest klauzula zasad współżycia społecznego. Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy, istotą prawa prywatnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszystkie rozstrzygnięcia prowadzące do ich redukcji lub unicestwienia mają charakter wyjątkowy. Dlatego odmowa udzielenia ochrony prawnej przez sąd na podstawie tego przepisu może być uzasadniona tylko istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie obowiązujących w społeczeństwie zasad moralnych (wyrok z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, LEX nr 964496). Pogląd ten można odnieść w pełni do norm prawa pracy. W orzecnictwie z zakresu prawa pracy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego uznaje się przyznanie pracownikowi świadczeń rażąco wygórowanych, które przekraczają granice godziwości (zob. np. wyroki: Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2010 roku, II PK 67/10, Lex nr 687016, z dnia 3 grudnia 2010 roku, I PK 126/10, OSNP 2012 nr 3-4 poz. 41). Odnosząc te poglądy, które Sąd podziela, do okoliczności sprawy, należało zwrócić uwagę, że umowa zawierająca zapis przyznający powodowi odprawę została podpisana w czasie, gdy postępowanie o ogłoszenie upadłości było już w toku. Zarówno W. W. jak i R. M. mieli tego świadomość, a jako osoby doświadczone życiowo i zawodowo musieli zdawać sobie sprawę z tego, że konsekwencją upadłości będzie wypowiedzenie umowy o pracę. Bezsporne jest, że sytuacja majątkowa spółki nie pozwalała już wówczas na spłatę jej bieżących zobowiązań. Potwierdzeniem złej sytuacji majątkowej spółki był fakt, że do ogłoszenia upadłości doszło po upływie kilku dni od dnia podpisania umowy o pracę. Przyznanie powodowi pełniącemu funkcję członka zarządu prawa do świadczenia w wysokości 23.400 zł i to niezależnie od przyczyn rozwiązania umowy przez pracodawcę, stanowiło duże obciążenie upadłej spółki, które było nieadekwatne do jej sytuacji majątkowej. Tym samym klauzula dotycząca odprawy stanowiła w istocie działanie na szkodę wierzycieli spółki, co powód przynajmniej akceptował. Z tych względów Sąd uznał zarzut nadużycia prawa podmiotowego za zasadny i na podstawie art. 8 k.p. oddalił powództwo w tej części (punkt II wyroku).

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia (art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c.). Orzekając o kosztach Sąd uwzględnił także, stosownie do art. 108 § 2 k.p.c., koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego. Na koszty poniesione przez obie strony składały się: wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym przed Sądem Rejonowym – 1800 złotych (§ 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu), koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – 900 złotych (§ 12 ust. 1 pkt 1 cytowanego rozporządzenia) oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym – 900 złotych (§ 12 ust. 4 pkt 2 cytowanego rozporządzenia). O wyborze stawki wynagrodzenia pełnomocników w postępowaniu kasacyjnym zdecydował fakt, że Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną na posiedzeniu niejawnym, a zatem pełnomocnikom nie przysługuje wynagrodzenie za stawiennictwo na rozprawę przed Sądem Najwyższym. Dodatkowo powód poniósł koszty opłat podstawowych od apelacji i skargi kasacyjnej w wysokości łącznej 60 złotych (dwa razy po 30 zł). Suma kosztów poniesionych przez obie strony wynosiła 7.260 zł (1.800 zł plus 900 zł plus 900 zł = 3600 zł razy dwóch pełnomocników stron = 7.200 zł plus w/w 60 zł). Powód wygrał spór w około 33 %, natomiast strona pozwana w 67 %. Strona pozwana powinna więc ponieść w zaokrągleniu 2.400 zł, a skoro poniosła 3.600 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), powód powinien jej zwrócić kwotę 1.200 zł (3.600 zł – 2.400 zł), stanowiącą różnicę między kosztami poniesionymi a należnymi. Dlatego, na podstawie przytoczonych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł w punkcie IV na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.

Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50000 zł, obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, ze zm.) kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku (I PZP 1/07, LEX nr 231085). Zgodnie z tym stanowiskiem, które Sąd orzekający podziela, należy pobrać od strony pozwanej kwotę 576 zł (5% od zasądzonej kwoty) tytułem kosztów sądowych, których powód nie miał obowiązku uiścić.

Z tych wszystkich względów i na podstawie przytoczonych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.